

Ryszard Adam Podgórski, *Homo sociologicus w strukturze wartości*, Wydawnictwo Oświatowe FORSZE, Rzeszów 2008, ss. 146.

Wiek XXI jawi się nam jako czas postępu technologicznego i wybitnych osiągnięć naukowo-badawczych. Fakt ten wielokrotnie eksponuje się zarówno w pracach naukowych, jak i środkach masowego przekazu. Jednakże wnikliwi obserwatorzy życia codziennego zwracają uwagę na pewne niebezpieczeństwa związane z zachodzącymi przeobrażeniami społecznymi, które stanowią konsekwencję przemian samego człowieka. Często słyszymy o zanikaniu głębszych wartości humanistycznych w osobowości człowieka, w życiu społecznym i w kulturze. Mówi się wręcz o dehumanizacji człowieka, społeczeństwa i kultury, wskazując na konsekwencje tych zjawisk. W nurt tych rozważań znakomicie wpisuje się prezentowana tu książka Ryszarda Adama Podgórskiego.

Już w pierwszym rozdziale swojej pracy Autor prezentuje portret współczesnego człowieka. Przekonuje, że współczesny człowiek preferuje indywidualistyczną utopię szczęścia oderwanego od więzi międzyludzkich, miłości, prawdy, odpowiedzialności i zdrowego rozsądku. Tkwi w pustce aksjologicznej, moralnej, religijnej i światopoglądowej. Pełne życie duchowe człowieka wymaga od niego przełamania własnego egoizmu i włączenia się do wspólnoty, rozwijania w sobie poczucia odpowiedzialności za realizację jej celów i zadań. Prowadząc rozważania nad przyszłością człowieka we współczesnym społeczeństwie, Autor zastanawia się czy człowiek poradzi sobie z tą nową rzeczywistością wszechobecnej komercjalizacji oraz nadmiernej i spektakularnej konsumpcji (s. 9-20).

W drugim rozdziale, odwołując się do różnorodnych opracowań naukowych, przybliży nam pojęcie wartości, wskazuje na potrzebę rzetelnej edukacji aksjologicznej, umożliwiającej rozwijanie świadomości aksjologicznego wymiaru rzeczywistości i kondycji ludzkiej. Uzasadnia też potrzebę naukowego namysłu

i dyskursu nad podstawowymi wartościami, które stanowiłyby gwarancję zachowania polskiej i europejskiej tożsamości w jednoczącej się Europie (s. 21-38).

W rozdziale trzecim Autor próbuje odpowiedzieć na pytanie: kim jest człowiek? Przestrzega on tu przed indywidualizmem, który wyraża się w akcentowaniu własnych praw i lekceważeniu powinności. Indywidualista jawi się jako człowiek jednowymiarowy, zredukowany do posiadania, władzy, oceniania. Swoją wartość mierzy tym, co posiada, a nie tym, że jest. Szuka on przestrzeni, w której mógłby potwierdzić swoją wartość i panować nad innymi, kocha rzeczy, a posługuje się ludźmi. Potrzeby jednostki mają tu bezwzględne pierwszeństwo przed potrzebami społecznymi. W rozdziale tym Autor wyeksponował też wartości istotne dla każdego społeczeństwa, do których zaliczył wartość życia ludzkiego, wartość wspólnoty, rodziny, miłości. Wyjaśnił przy tym relacje między wartościami odczuwanymi i uznawanymi (s. 39-56).

Kolejny, czwarty rozdział pracy został poświęcony na zobrazowanie problemów relacji aksjologicznych. Autor przekonuje tu, że struktura aksjologiczna w komunikacji społecznej zajmuje wiele miejsca w życiu każdego człowieka. Wartości kształtują tożsamość, aspiracje i postawy życiowe człowieka. Decydują o relacjach interpersonalnych, stosunku do siebie i innych. Dziś obserwuje się urzeczowienie i depersonalizację stosunków międzyludzkich oraz stępienie więzi emocjonalnych. Niepohamowana pogoń za karierą i dobrobytem powoduje, że człowiek jako człowiek coraz mniej się liczy, chyba że jest obiektem manipulacji finansowych, politycznych czy światopoglądowych. Konsekwencją relatywizmu aksjologicznego w ponowoczesnym społeczeństwie jest obojętność człowieka nawet na własny los (s. 57-69).

Piąty rozdział prezentowanej książki odślania wielość problemów współczesnego człowieka wynikającą z niezrozumienia i niewłaściwej realizacji wartości wolności. Wolność, jak zaznacza Autor, to taka wartość, która podlega gwałtownym przeobrażeniom, zwłaszcza w ponowoczesnym świecie. Rozumiana indywidualistycznie może pociągać za sobą zanik solidarności, brak społecznego zaangażowania i prowadzić do relatywizmu moralnego. Autor wyjaśnia na czym polega wolność negatywna i wolność pozytywna oraz uzasadnia, że nieodłącznym atrybutem wolności jest odpowiedzialność. Wskazuje też, że człowiek jest naprawdę wolny, gdy jest w zgodzie z prawdą (s. 70-78).

W rozdziale szóstym możemy zapoznać się z konsekwencjami przemian, które dotyczą dziś nie tylko jednostek, ale całych społeczeństw. Szerzący się, jako zapotrzebowanie społeczne, przymus konsumpcji rozwija pragnienie życia hedonistycznego, które często degradowuje jednostkę moralnie. Obserwuje się również zanik klas społecznych (robotników, kapitalistów) i tworzenie się wąskiej grupy superbogactych. Znacznie wzrasta też i utrwała się w pewien sposób zjawisko ryzyka jako cecha współczesności (s. 79-90).

Rozdział siódmy przybliży aksjologię myślenia współczesnego człowieka. Odsłania symptomy jego dehumanizacji oraz konsekwencje braku zakorzenienia w Prawdzie Absolutnej. Autor przekonuje, że aksjologia święci swoje zwycięstwo, gdy człowiek odchodzi od materializmu i konsumpcjonizmu, a wtedy relatywizm i nihilizm nie odgrywają poważniejszej roli w odczuciach subiektywnych jednostek (s. 91-99).

Istotną kwestią, podjętą przez Autora w rozdziale ósmym, jest problem tożsamości człowieka, która jak dotychczas sądzono, określana pozycją społeczną i umiejętnościami zawodowymi, będzie trwać przez całe życie. Jednakże w koncepcjach ponowoczesnych ujmowana jest ona jako struktura dynamiczna. Jak się często okazuje, osiągnięcie nawet względnej stabilizacji nie oferuje dziś jednostce bezpieczeństwa, wręcz przeciwnie – zagraża jej. Stałość oznaczać może klęskę i wykluczenie. Źródłem siły staje się płynność (s. 100-110).

Rozdział dziewiąty przedstawia komunikację jako sposób istnienia człowieka na świecie. Interakcje międzyludzkie, do których dochodzi w procesie komunikacji mają charakter wzajemnych oddziaływań aksjologicznych. W dobie globalizacji szczególnego znaczenia, w opinii Autora, nabiera problem komunikacji międzykulturowej. Pojawia się tu potrzeba wzajemnej otwartości w duchu szacunku i tolerancji, a jednocześnie konieczność głębszego zakorzenienia we własnej kulturze i niesionym przez nią sensie, aby różnorodność stała się bogactwem, a nie zagrożeniem (s. 111-120).

W dziesiątym rozdziale czytamy, iż człowiek stanowi podstawę życia społecznego, oraz że w pełni może się realizować w obecności innych ludzi. Autor podkreśla, że kondycja psychiczna i moralna istoty ludzkiej XXI wieku jest zła. Nigdy wcześniej człowiek w społeczeństwie nie był tak zagubiony, tak bezradny i samotny. Nigdy też tak bardzo nie odrzucał prawdy o sobie (s. 121-129).

Warunkiem poprawy sytuacji człowieka, jego rozwoju osobowego jest, na co wskazuje rozdział jedenasty, krystalizacja humanistycznych wartości. Wartości bowiem kształtują tożsamość człowieka, decydują o jakości życia i relacjach interpersonalnych. Motywują ludzi do działania i nadają tym działaniom sens (s. 130-139).

Autor kończy swoją książkę rozważaniami eksponującymi potrzebę i drogi odnowy aksjologicznej współczesnego człowieka.

Na uwagę czytelnika zasługuje aktualność i ranga oraz złożoność podejmowanej przez Autora problematyki, a także przejrzystość języka, którym posługuje się w swojej pracy, co decyduje o łatwości przyswajania zawartych w niej treści. Nie ulega zatem wątpliwości, iż polecana książka znajdzie szerokie uznanie zarówno wśród nauczycieli akademickich, studentów oraz wszystkich zainteresowanych realizacją humanistycznych perspektyw rozwoju jednostki i społeczeństwa.

Zofia Frączek